

Na straży polskiego morza... Pogrzeb gen. Orlicz-Dreszera na cmentarzu morskim w Oksywiu

GDYNIA, 20. 7. Dziś od samego rana przybywały pociągi z delegacjami na uroczystości, związane z pogrzebem gen. dyw. G. Orlicz-Dreszera, ppłk. Lotha i kpt. Łagiewskiego.

PRZYBYCIE DOSTOJNIKÓW PAŃSTWOWYCH

O godz. 5 m. 58 przybył pociąg z generalicją i członkami rządu.

O godz. 6 m. 29 nadjechał do Gdyni pociąg, wiozący P. Prezydenta R. P. Po krótkim postoju w Gdyni, pociąg odjechał na Oksywie.

O godz. 7 m. 20 pociągiem z Warszawy przybył Gen. Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły. Na dworcu przybyli powitać Prezydenta R. P. Po krótkim postoju w Gdyni, pociąg odjechał na Oksywie.

RAPORT

O godz. 8 m. 45 z pociągu specjalnego, ustawionego przed gmachem dowództwa floty wyszedł P. Prezydent, który przywitał się z Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych, gen. Rydzem-Śmigłym, prezesem Rady Ministrów gen. Sławojem-Składkowskim, generalicją oraz woj. Raczkiewiczem, poczem przyjął raport od dowódcy całości gen. Wieniawy-Długoszwskiego. W tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy, a baterie marynarki wojennej od dały 21 strzałów. Jednocześnie na maszt dowództwa floty wyciągnięty został sztandar Prezydenta R. P.

DEKORACJA TRUMNY

Skolei P. Prezydent R. P. odebrał raport od dowódcy kompanii honorowej marynarki wojennej i przeszedł w otoczeniu towarzyszących mu osób do gmachu dowództwa floty, udając się do sali recepcyjnej, w której spoczywają zwłoki s. p. gen. dyw. Orlicz-Dreszera, ppłk. Lotha i kpt. Łagiewskiego. Po wniesieniu wieńców od Pana Prezydenta, które złożono u podnóża trumny s. p. gen. Orlicz-Dreszera, P. Prezydent R. P. dokonał osobiście dekoracji trumny s. p. gen. Orlicz-Dreszera Wielką Wstęgą Orderu Polonia Restituta. Następnie, P. Prezydent udekorował Złotymi Krzyżami Zasługi trumny s. p. ppłk. Lotha i kpt. Łagiewskiego.

WYPROWADZENIE ZWŁOK

Po dekoracji, nastąpiło wyprowadzenie zwłok s. p. ppłk. Lotha i kpt. Łagiewskiego do przygotowanego specjalnie wagonu żałobnego, ustawionego naprzeciw gmachu dowództwa floty. Najpierw wyniesiono wieńce i odznaczenia zmarłych. Za duchowieństwem i trumną kroczyła rodzina zmarłych, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz generalicja z gen. Sosnkowskim i Rayskim na czele. W odprowadzeniu zwłok wzięła również udział matka s. p. gen. Orlicz-Dreszera.

Na dziedzińcu dowództwa floty zgromadzili się z jednej strony specjalne delegacje wojskowe państw obcych, oraz attaches wojskowi i generalicja, a z drugiej strony członkowie rady i zarządu L. M. i K. W chwili wyniesienia zwłok zmarłych ppłk. Lotha i kpt. Łagiewskiego, nad gmachem dowództwa floty przeleciała eskadra, złożona z 15 samolotów pości gowych, ustawionych w klucze.

Następnie najbliżsi towarzysze broni, generalicja i wyższe wojsko wi, ponieśli na swoich barkach trumnę ze zwłokami s. p. gen. dyw. G. Orlicz-Dreszera.

ORDERY I WIENCE

Na czele orszaku niesiono odznaczenia, złożone na trzech poduszkach. Na pierwszej widniała wstęga orderu Polonia Restituta. Za odznaczeniami delegacje niosły niezliczoną ilość wieńców, a mianowicie od P. Prezydenta R. P., Gen. Inspektora Sił Zbrojnych, preza Rady Ministrów, Rządu, marszałka Senatu, marszałka Sejmu, ministra Spr. Wojsk., Generalnego Inspektora, oddziałów wojskowych i dowództwa mary-

narki wojennej, od ambasadora Francji, od armii japońskiej, od armii niemieckiej, od korpusu konsularnego francuskiego, od konsula amerykańskiego w Gdyni, komisarza generalnego R. P. w Gdańsku, Ligi Morskiej i Kolońskiej, województwa pomorskiego, pułków lotniczych, od Yacht Klubu Oficerskiego, Rodziny Wojskowej i wiele innych.

OSTATNIA DEFILADA

Trumnę ze zwłokami zmarłego złożono na armacie, zaprzężonej w 6 koni. Wartę honorową pełnili oficerowie kawalerii oraz delegacja beliniaków. Wyniesieniu trumny towarzyszył głuchy warkot werbli, orkiestry marynarki wojennej.

Na placu przed dowództwem floty, naprzeciw pomnika zwycięstwa floty polskiej pod Oliwą, przeszła przed trumną gen. Orlicz-Dreszera defilada, którą poprowadził gen. Wieniawa-Długoszwski. Przed zmarłym generałem po raz ostatni przemarszowały przy dźwiękach werbli oddziały kawalerji, P. A. L., piechoty i marynarki wojennej.

KONDUKT

Po zakończeniu defilady, uformował się orszak. Za oddziałami wojska niesiono order i wieńce, poczem postępowało duchowieństwo. Za trumną kroczyła najbliższa rodzina zmarłego generała, P. Prezydent R. P., Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły, prezes Rady Ministrów gen. Sławojem-Składkowski, marszałek Senatu Prystor i marszałek Sejmu Car, członkowie rządu, minister Spr. Wojsk. Kasprzycki,

wiceministrowie, wojewoda pomorski Raczkiewicz, inspektorzy armii z gen. Sosnkowskim na czele, duchowieństwo ewangelickie, członkowie przybyłych specjalnie delegacji wojskowych państw obcych, attaches wojskowi państw obcych, generalicja i wyżsi wojskowi, delegacje poszczególnych oddziałów wojskowych, a m. in. lotnictwa z gen. Rayskim na czele, członkowie rady i zarządu głównego L. M. i K., reprezentanci różnych władz i urzędów, wreszcie poczty sztandarowe i delegacje organizacji. Za orszakiem ciągnął się pochód niezliczonych tłumów publiczności.

ORŁY W KIRZE

Orszak kroczył zwolna wśród szpalerów wojska i organizacji ze sztandarami w kierunku starego historycznego kościoła oksyńskiego, gdzie odprawione zostały egzekwie. Cała droga udekorowana była masztami, na których umieszczone były orły okryte kirem, emblematy narodowe oraz L. M. i K.

OSTATNI ETAP

Przejmując i żalobnie grając werble. Grzmiały tony marsza pogrzebowego. Kondukt rusza powoli.

Na cyplu górującym ponad zatoką, skąd rozciąga się rozległy i wspaniały widok na morze, widnieją świeżo wykopany grób. O podał grobu leży na ziemi olbrzymi krzyż w kształcie legionowego, dwunastometrowej wysokości. Stał nad grobem, zwrócony w stronę morza, którego brzeg został odsłonięty.

Wycięto tu na samym skraju wszystkie drzewa. Legły pokotem

na ziemi, by nie zasłaniać widoku na Bałtyk. Na ich miejsce trzepocze tu teraz las masztów sztandarowych.

Trumna ze zwłokami gen. Dreszera zbliża się do cyplu. Tu zostanie na zawsze, na straży polskiego morza.

ULICA IM. GEN. ORLICZ-DRESZERA W GDYNI

Dla uczczenia s. p. gen. Orlicz-Dreszera nazwana ma być jego imieniem jedna z śródmiejskich ulic polskiego portu w Gdyni. Od powiedni wniosek zgłoszony będzie władzom miejskim przez oddziały Ligi Morskiej.

W związku z żałobą po katastrofie lotniczej w Orłowie i pogrzebem gen. s. p. Orlicz-Dreszera wszystkie statki, które w ciągu ostatnich dwóch dni odeszły z Gdyni pod polską banderą miały opuszczone sztandary do połowy masztu.

W WARSZAWIE

Dzisiaj, w dniu pogrzebu inspektora obrony powietrznej państwa, inspektora armii gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera na wszystkich gmachach państwowych i domach prywatnych stolicy wywieszono flagi, opuszczone na znak żałoby do połowy masztu.

DZIŚ POGRZEB S. P. PŁK. LOTHY I KPT. ŁAGIEWSKIEGO

Pogrzeb s. p. kpt. pilota Aleksandra Łagiewskiego odbędzie się dziś, dnia 21 b. m., o godz. 10-jej rano z kościoła garnizonowego przy ul. Długiej.

Pogrzeb s. p. ppłk. dypl. Stefana Lotha odbędzie się dziś, dnia 21 b. m. o godz. 15-jej z kościoła ewangelicko-augsburskiego na Pl. Małachowskiego.

W Austrii zapanowała obawa Przed inwazją hitlerowską Rewelacje o najeździe na Czechosłowację

WIEDEŃ, 20. 7. W pewnych kołach austriackiej Heimwehry zasadniczo sprzeciwiających się ugodzie austriacko-niemieckiej rozpoczęto układy ze zwolennikami powrotu Habsburgów, oraz ze sferami demokratycznymi i socja-

listycznymi. Powodem tego jest przekonanie, że obecnie nastąpi inwazja hitlerizmu zapoczątkowana powrotem do Austrii członków b. legionu austriackiego z Niemiec.

Najwybitniejsi hitlerowcy au-

strajacy pozostający dotychczas w Urach (Wirtembergia) w obozie liczącym 500 ludzi, powrócą niebawem do Austrii wskutek postanowień umowy niemiecko-austriackiej.

PARYŻ, 20. 7. Rewelacje o niemieckich planach opanowania Czechosłowacji przynosi „Intrigueant”. Według artykułu tego pisma, kierownicze sfery wojskowe w Niemczech licząc na sympatie pogranicznych Niemców, którzy w liczbie 3 milj., są przekonani narodowo-socjalistycznych, przygotowują plan wkroczenia na terytorium czechosłowackie co ma być wstępem do zagarnięcia w przyszłości również Rumunii.

Przygotowania do tego planu obliczają na dwa lata. Jednocześnie wkroczyć ma armia niemiecka na Morawy, do Austrii, a sprzymierzona armia węgierska zająć ma Słowację. Przygotowania do tej kampanii mają się koncentrować obecnie w Dreźnie.

Król Edward

wyjeżdża do Francji

LONDYN, 19. 7. Król Edward VIII-my udaje się w najbliższych dniach do Francji na odsłonięcie pomnika poległych kanadyjczyków pod Vimy.

Po odsłonięciu pomnika król uda się na wypoczynek do Cannes.

Sędzia Lauter

nie awansuje

Dowiadujemy się, że niema projektu awansowania obecnego wiceprezesa wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie, p. Lautera, na wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Natomiast możliwe jest, że z obecnego urlopu nie powróci on już na swe dotychczasowe stanowisko.

Gwałtowna burza z piorunami nad Krakowem i okolicą

KRAKÓW, 20. 7. Wczorajsza niedziela minęła w Krakowie pod znakiem niebywałej fali upału, która w godzinach wieczornych rozładowała się w postaci potężnej nawałnicy, szalejącej nad Krakowem i okolicami. Po zachodzie słońca zerwał się silny wichur i czarne chmury nadejgały z północnego wschodu pokryły niebawem całe niebo, zwiastując rychłe zerwanie się burzy.

Po godz. 8-jej pierwsze błyskawice oznajmiły nadejście nawałnicy. Otworzył się upust niebieskie i lunął obfity deszcz, który niebawem zamienił się w gwałtowną ulewę.

O godz. 21.29 w całym mieście zgasło światło elektryczne, spowodowane uszkodzeniem przewodów. Na ulicach stanęły tramwaje. W lokalach publicznych i mieszkaniach zapanowała ciemność. Po pół godzinie zdołano przywrócić oświetlenie.

Telefony międzymiastowe zostały unieruchomione, wobec czego brak narazie wieści co do ewent. szkód, wyrządzonych przez nawałnicę w bliźszych i dalszych okolicach, gdzie według wszelkiego prawdopodobieństwa burza szalała z większym, niż w samym Krakowie natężeniem.

5 sanacyjnych list przy wyborach łódzkich

ŁÓDŹ, 19. 7. — Żydostwo łódzkie działa przed wyborami w dwóch kierunkach. Po pierwsze, by przysporzyć jak najwięcej polskich głosów socjal-komunie, która na swej liście wystawi kilka kandydatów żydów, po wtóre zaś, by rozbić głosy pozostałych ugrupowań polskich, które mniej sympatyzują z żydami. Działają tu przede wszystkim dawne grupy „sanacyjne”, które po rozbiściu bloku BB, występują z własnymi listami, choć szanse są do śmiechowości minimalne.

Pierwszą taką grupą jest PPS dawną Frakcję Rewolucyjną, która w sumie grupuje kilkuset członków i zwolenników. „Fracy” utworzyli własny komitet wyborczy z osławionym Płuciennikiem na czele. ZZZ również formuje własny komitet i wystąpić zamierza w kilku okręgach z własną listą.

Rezerwa i sfederowane związki również wystąpić mają z własną listą we wszystkich okręgach.

Wreszcie osławiony major Lejczak wraz ze Stronnictwem Demokratycznym, które świeżo utworzył, występuje z listami i to we wszystkich 10 okręgach, co wobec minimalnej liczby członków tej organizacji jest śmieszną próbą robienia reklamy, a lista ta najmniejszych nawet szans nie ma.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 20 lipca

Dewizy: Holandia 360.20; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.45; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 118.75; Helsingfors s. 117.6, k. 117.0; Londyn 26.61; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork 5.287/8; Nowy Jork (kabel) 5.29; Oslo 133.70; Paryż 36.01; Praga 21.95; Stockholm 137.80; Zurych 173.05; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.283/4, k. 5.261/4; Mediolan s. 42.00, k. 41.70.

Papier procentowy: 7 proc. poź. stabil. 44.00 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. I em. 62.00; 3 proc. poź. prem. inwest. serjowa I em. 72.00 — 71.00; II em. 72.00; 4 proc. państw. poź. prem. dolarowa 47.00; 5 proc. poź. konwers. 46.00; 6 proc. poź. dolar. 57.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 83.25; 7 proc. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. B-ku Roln. 83.25; 5 1/2 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 1/2 proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie serjowa V 44.50 — 45.00 — 44.75; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.). 51.50 — 52.00 (odcinki drobne) 52.25; 5 proc. L. Z. m. Lublina (1933 r.) 38.25; 5 proc. L. Z. m. Łodzi 48.50; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 47.00; 4 1/2 proc. L. Z. m. Łodzi 46.00; 5 proc. L. Z. m. Czechochowy (1933 r.) 43.25.

Akcje: B. Polski 94.00 — 92.00 — 94.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 26.50; Lilpop 12.10; Starachowice 32.00.

Rubel srebrny 1.70; 100 kopełków w bilonie rosyjskim 0.80.

PIORUN W SANATORJUM ŻYDOWSKIM

W Otwocku, w sanatorium żydowskiego Tow. zwalczania chorób płucnych p. n. „Marpa”, w czasie onegdajszej burzy w sali zasiadało przy kolacji kilkadziesiąt osób, piorun wywołał wielkie przerażenie i panikę wśród pensjonariuszy, ponieważ wpadł do sali i zniszczył przewody oświetleniowe.

Wielu chorych zemdlalo z przerażenia. Lekarze mieli dużo kłopotów z chorymi, zanim udało się doprowadzić wszystkich do równowagi po przeżytym wstrząsie nerwowym.

PIORUN ZABIŁ LETNICZKĘ

W niedzielę około godz. 4-jej popoł., w czasie szalejącej nad Sochaczewem i okolicą gwałtownej burzy, piorun zabił we wsi Truszy 16-letnią Irenę Dębowską letniczkę z Warszawy, która schroniła się przed burzą pod okapem stodoły.

Morderczemu piorunowi nie towarzyszył żaden grzmot, tak że ludzie znajdujący się w sąsiedztwie zaledwie zdołali chociaż nie słyszeć. Dopiero po przejściu burzy przypadkiem natrafiono na zwłonek zupełnie zwłoki dziewczyny.

Demonstracja w obronie komunizmu

LONDYN, 19. 7. Ubiegłej nocy odbyły się przed ambasadą niemiecką w Londynie demonstracje, na znak protestu przeciwko ekazaniu na śmierć komunisty niemieckiego Edgara Andre. Demonstranci domagali się wypuszczenia go na wolność. Władze zarządziły wzmocnioną ochronę ambasad. Z rana aresztowano wielu demonstrantów.

Przed wkroczeniem tureckich wojsk

STAMBUŁ, 19. 7. Premier turecki İsmet İnönü ma przybyć do Stambułu a następnie uda się do m. Czanak-Kale, gdzie wygłosi przemówienie.

Ludność 19-kilometrowego pasa po obu stronach cieśniny przygotowuje entuzjastyczne przyjęcie dla wojsk tureckich. We wtorek odbędzie się w Ankarze olbrzymie zgromadzenie patriotyczne.

Schuschnigg odpoczywa w pobliżu Hitlera

BERLIN, 19. 7. Jak słyhać z młarodajnej strony, toczyły się w ostatnich dniach w urzędzie do spraw zagranicznych i ministerstwie spr. wewn. Rzeszy rozmowy w związku z austriacko-niemieckim układem z dnia 11 lipca. W pierwszym rzędzie omawiano zagadnienia polityczne, prasowe, gospodarcze oraz kwestje ruchu turystycznego. Na razie utrzymywane zostały w tej ostatniej sprawie dotychczasowe przepisy. Zmiana przewidziana jest w najbliższym czasie.

WIEDEŃ, 17. 9. Kanclerz Schuschnigg wyjechał na parodniowy wypoczynek do St. Gilgen w Tyrolu. St. Gilgen jest od-

ległe o godzinę drogi samochodem od miejscowości Berchtesgaden, gdzie przebywa obecnie kanclerz Hitler.

ŁAGODNY KURS

WIEDEŃ, 19. 7. Dr. Rintelen w związku z poważną chorobą nerek przewieziony został ze szpitala więziennego do prywatnej kliniki. W kołach poinformowanych wyrażają opinie, że fakt ten należy uważać za pewnego rodzaju amnestję. Należy przypuszczać, że sprawa formalnej amnestji dla dr. Rintelena, który, jak wiadomo, skazany został na dożywotnie więzienie, potrwa dłużej.